

Oddziały przedszkolne

Arka

w Arce Noego była mała

słoń i żyrafa

smutny kruk i gołąbek biały

kaczki które kwakały

mamut czyli słoń w futrze

ubrał się ciepło bo myślał że będzie zimno pojutrze

wrony czarne z każdej strony

gawron jak zwykle na gawrona obrażony

patrzy wujek na ciotkę

jak na wróbelka własnego

obmyśla jak ją wpakować

choć na rok do Arki Noe

Klasa I

Mrówko ważko biedronko

Mrówko co nie urosłaś w czasie wieków

ćmo od lampy do lampy

na przełaj i najprościej

światliku mrugający nieznany i nieobcy

koniku polny

ważko nieważka

wesoło obojętna

biedronko nad którą zamyśliłby się

nawet papież z policzkiem na rękę

człapię po świecie jak ciężki słoń

tak duży, że nic nie rozumiem

myślę jak uklęknąć

i nie zadrzeć nosa do góry

a życie nasze jednakowo

niespokojne i malutkie

Klasa II

Który

Który stwarzasz jagody

Ty który stwarzasz jagody

królika z marchewką

lato chrabąszczowe

cień wielki małych liści

zawilec półobecny bo uwiednie zanim go się przyniesie do

domu

czosnek niedźwiedzi dla trzmieli

smutek roślin

wydrę na krótkich nogach

ślimaka co zasypia na sześć miesięcy

niezgrabny śnieg co ma wdzięk większy zanim zacznie

tańczyć

serce choćby na chwilę

spraw

niech poeci piszą wiersze prostsze od wspaniałej poezji

Klasa III

Suplikacje

Boże po stokroć święty mocny i uśmiechnięty
i żeś stworzył papugę zaskrońca zebłą przegowaną
kazałeś żyć wiewiórcy i hipopotamom
teologów łaskoczesz chrabąszcza wąsami
dzisiaj gdy mi tak smutno i duszno i ciemno
- uśmiechnij się nade mną.

Klasa IV

Powiedzcie to dalej

Różo powiedz róży

szpaku powiadom szpaka

ogary szczerkajcie ogarom jak zwykle w wielu tonacjach

czapło wypapłaj czapli na żółtych nogach stojąc

mrówko powtórz to mrówce

miniemy. Potoczy się dalej

ziemia niebo powietrze

tylko ten kamień na polu

ten sam wciąż księżyc przed deszczem

wiara co pije ze skały

bez nas zostanie jeszcze

Klasa V

Odszukany w cieniu

Święty Kopciuszku odszukany w cieniu

święta Dziewczynko z zapawkami

święta Sierotko Marysiu

święty Andersenie

święta Mario Konopnicka

dzieciństwo przeminęło

stół rodzinny się spalił

czas jak zadyszana pszczoła

Anioł Stróż już na rencie

bo i świat się zawalił

Klasa VI

W niebie

Trzeba minąć świętego Piotra z ciężkim kluczem
Agnieszkę z barankiem przy twarzy
Teresę co jeszcze kaszle
bo marzyła w klasztorze
trzeba przepychać się przez męczenników
co stanęli z krzyżem i utworzyli korek
obok skromnego bociana
obok Agaty co częstuje solą
obok świętego Franciszka z wilkiem
(zdejmuje mu kaganiec żeby mógł poziewać)
obok świętego Stanisława z zeszytem do polskiego

--- i widzę wreszcie moją matkę
w nie spalonym domu
przyszywa guzik co się gubił stale

Ile trzeba przejść nieba żeby ją odnaleźć

Klasa VIII

Wyznanie

Zamykałem wiedzę w szufladkach
wymieniałem pajęczaki stawonogi i kręgowce
myliłem na niebie gwiazdę pierwszą z ostatnią
nie rozumiejąc kamieni - nazywałem
notowałem w zeszycie spostrzeżenia
wiedziałem że kiedy przylecą drozdy i żółte pliszki
można już spać przy otwartym oknie -
że po wilgach i derkaczach przychodzi pierwsza burza
że słońka wędruje tylko w nocy a wyżeł ma brwi nad
oczami
poznawałem głuszca po zielonej piersi
zimorodka po czerwonych nogach
dostrzegłem że wiewiórka jest od spodu biała
że czajki kładą dzioby na ziemi
że kwiaty zapylone nocą nie są nigdy ciemne
że w maju kwitną rośliny niskie a w czerwcu wysokie
mówiono że można szukać prawdopodobieństwa
i utracić prawdę
że prac doktorskich teraz się nie czyta tylko się je liczy

że króla najłatwiej uwieść albo trudno się do niego
dopchać

że więcej jest dowodów na istnienie Pana Boga
niż na istnienie człowieka

że piekło to po prostu życie bez sensu

czytałem na cmentarzu: "Tu leży Maria Dymek,
ducha oddała Bogu,

ziemi - ciało, jezuitom - domek. Dobrze się stało"

Chwytałem się jeszcze teologii za rękę

pytałem czy anioł spowiadający byłby do zniesienia
dzieliłem grzechy na śmiertelne to znaczy ciche i lekkie
- inaczej hałaśliwe

podglądałem czystość po obu stronach śniegu
wreszcie wzruszyłem ramionami: przecież wszystkie
słowa

sprawiają

że się widzi tylko połowę